

WIADOMOŚCI GEOGRAFICZNE

Miesięcznik poświęcony przeglądowi spraw geograficznych w Polsce i za granicą.

(REVUE MENSUELLE DE GÉOGRAPHIE)

Wydawnictwo Krakowskiego Oddziału
Polskiego Towarzystwa Geograficznego

Redakcja: LUDOMIR SAWICKI i WIKTOR ORMICKI

KRAKÓW-DĘBNIKI, UL. BARSKA L. 41.

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca z wyjątkiem sierpnia i września

Kraków, kwiecień 1926 r.

I. Sprawy Krakowskiego Oddziału Pol. Tow. Geogr.

(*Actes de Succursale Cracovienne de la Société Polonaise de Géogr.*).

Na posiedzeniu fachowem dnia 27-go stycznia przedstawił dr. M. Sokołowski wyniki swych badań nad górną granicą lasu w Tatrach. Las świerkowy tatrzański wykazuje u swego górnego kresu dwie zmiany: rozluźnianie się zwarcia i karlenie. Od pewnego wzniesienia zwarcie lasu rzadnieje. Wyżej luźny taki las rozpada się na grupy; wreszcie giną i one, a w gęstej kosówce mamy tylko pojedyncze okazy. Równoległe z tem zjawiskiem występuje zmniejszanie się średniej wysokości drzew, tak, że w luźnym drzewostanie u górnej granicy lasu, mamy okazy jeszcze 8 m, podczas gdy pojedyncze świerczki w kosówce nie przenoszą już 5 m wysokości. Zagadnienie górnej granicy lasu rozłożyć można na trzy pytania: powstanie górnej granicy lasu klimatycznej, czynniki wpływające na obniżenie górnej granicy od jej klimatycznego zasięgu i prawa ogólne przebiegu górnej granicy lasu klimatycznej w danej grupie górskiej.

Co do pierwszego pytania prelegent zaznaczył zaraz na wstępie, że zarówno z powodu obszernego jego zakresu, jak i braku materiałów meteorologicznych na obszarze Tatr nie może się niem zajmować. Wśród czynników obniżających górną granicę lasu od jej zasięgu klimatycznego wyróżnić można następujące: doliny, odsunięte znacznie od reszty masywu, położenie jednego wierzchołka, niekorzystne podłoże, orografia, niekorzystna ekspozycja, nachylenie zboczy, walka zbiorowisk roślinnych, gospodarka ludzka, jak również kombinacje powyższych czynników. Z ogólnych reguł przebiegu górnej granicy lasu klimatycznej w Tatrach, przytoczył prelegent: 1) podnoszenie się jej na zboczach północnych od obu ich skrzydeł (t. j. od Tatr Bielskich i Zachodnich ku wnętrzu Tatr Wysockich, 2) podnoszenie się jej, ku południowi, 3) podnoszenie się

jej na dnie dolin, na półn. otwartych, ku wnętrzu Tatr Wysokich (przyczem jednak w obrębie samych Tatr Wys. zjawisko to zakłócone zostaje przez spotęgowane wpływy lokalne wielkich dolin), zależność jej przebiegu od długości dolin i ich ekspozycji.

Wykład zakończył prelegent uwagą, że w Tatrach wysłedzić możemy te same zjawiska zasięgowe, jakie spotykamy i w Alpach, tylko na mniejszej przestrzeni, a więc i na mniejszą skalę.

Uroczystość, poświęconą pamięci Stanisława, Staszica urządziły w Krakowie łącznie Tow. Geograficzne z Tow. Geologicznym, Tatrzańskim, Przyrodników im. Kopernika i Botanicznym. Imieniem tych towarzystw wygłosił wstępne przemówienie prof. K. Bohdanowicz, w którym uczcił nie tylko zasługi Staszica jako wielkiego człowieka i obywatela, lecz także niezapomnianego przyrodnika i fizjografa ziemi ojczystej. Po tem przemówieniu odczytano pracę nieobecnego prof. T. Wiśniowskiego p. t.: Staszic geolog oraz oglądano piękny tom „Ziemiorodztwa Karpatów“ jakoteż mapę, będących własnością Instytutu Geologicznego w Krakowie.

Zebrańie publiczne P. Tow. Geogr. 13 marca w Sali Inst. Fiz. U. J. Lauge Koch: „Z wyprawy do pn. Grenlandji“. Powitany uroczystą przemową przewodniczącego Krak. Oddz. P. Tow. Geogr. prof. Sawickiego, podróżnik i uczonej duński zapoznał słuchaczy z przebiegiem t. z. jubileuszowej ekspedycji grenlandzkiej, odbytej w latach 1920—1923, której był kierownikiem, a która tak poważnie wzbogaciła nasze wiadomości o północnych obszarach tej olbrzymiej wyspy. Odkładając do fachowego zebrania omówienie naukowego dorobku wyprawy, przedstawił prelegent swą podróż, opisując jej kolejne etapy, roztoczył obraz przyrody nieznanych krain polarnych, zapoznał słuchaczy z warunkami, w jakich pracował, niebezpieczeństwami, które przeszedł, i trudami, które pokonać musiał.

Droga wyprawy prowadziła zrazu zachodnim brzegiem od zat. Melville ku pn., stację mającą stanowić punkt oparcia założono na południowym wybrzeżu kraju Ingefjelda nad fjordem Robertsona. Saniami zaprzęgniętymi w psy posuwano się naprzód wioząc zapasy żywności, które wystarczyć musiały na całą drogę. Powodzenie wyprawy zależne było w pierwszym rzędzie od zmiennych stosunków zlodzenia morza, które zresztą w r. 1920 i 1921 były wyjątkowo korzystne. Spotykano jednak u brzegów pasy niezamarznięte, które trzeba było mozolnie omijać. Drugą przeszkodę stanowił lód spiętrzony, stłoczony kry utrudniające pochód. Po uciążliwej drodze wzdłuż wybrzeży krajów Ingefjelda i Washingtona przebyto po lodzie kanał Robesona, zatrzymując się przez parę tygodni w Fort Conger, owem smutnem cmentarzysku, gdzie 19 członków amerykańskiej ekspedycji polarnej zmarło z głodu.

Po odesłaniu Eskimosów Lauge Koch z jednym tylko towarzyszem wyruszył ku pn.-zach., badając po drodze niepokryte łądolodem obszary brzeżne krain Halla, Nyeboe'go, Warminga i Wulffa, i zapuszczając się w głąb potężnych północnych fjordów, jak Sheppard Osborn Fj. i Victoria Fj. Następnie mimo mrozów poniżej 40° C i tamujących drogę lodów spiętrzonych podążył wybrzeżem

kraju Peary'ego, docierając do najbardziej na pn. wysuniętego punktu Grenlandji, gdzie zatknął flagę duńską, obejmując w ten sposób w posiadanie Danji całą wyspę. Rozpoczęła się droga na pd., wschodnim brzegiem kraju Peary'ego, ciężka z powodu szalejących burz i dającego się już we znaki braku żywności. Uporowanie paru polarnych wołów piżmowych uzupełniło zapas mięsa dla psów i ludzi. Od brzegów kraju Myliusy Erichsena, gdzie podłożnik ten zmarł w r. 1907, zwrócono się na zachód, skrajem fjordu Independence. Wobec nastania pory letniej trzeba było brodzić w roztopach wodnych. Przez lodowiec Academy wydostano się z trudem na wewnętrzną pokrywę lodową. Głębokie szczeliny spękań utrudniały pochód. Żywności brakło, jedzono upolowane króliki, które wobec niedostatku paliwa trzeba było spożywać na surowo. Psy zaczęły padać z głodu. Sytuacja stała się tragiczna, gdy w punkcie, gdzie odesłani z początkiem wyprawy Eskimosi przygotować mieli skład żywności, niczego nie zastano. Pozostawały psy i to tak osłabione, że sanki trzeba było ciągnąć samemu. W tych warunkach musiano odbywać po 25 km dziennie, by przed zabraknięciem psów jako jedynej żywności osiągnąć wybrzeże, gdzie spodziewano się zastać zapasy. Gdy wreszcie dwa tylko wynędzniałe psy zostały przy życiu, a chorzy i wyczerpani do ostateczności podróżnicy mieli jeszcze przed sobą około 100 km pustyni lodowej do przebycia, zerwała się burza, grożąc wyprawie ostateczną zagładą. Szczęściem wicher wiejący ku wybrzeżu pozwolił na użycie żagla przy saniach i ułatwił na w pół już żywym ocalenie. To też prelegent słusznie zauważył, że najdziwniejszą rzeczą w całej jego podróży było to, że z niej wogóle powrócił. Mapy i barwne przezrocza pozwoliły słuchaczom śledzić krok za krokiem drogę nieustraszonego badacza. Wyrazem wdzięczności i podziwu dla niego były długotrwałe oklaski po skończonym odczycie.

Na zakończenie przewodniczący prof. Sawicki oddając hołd zasługom p. Lauge Kocha wyraził podziw dla kulturalnego znaczenia duńskiego narodu, stawiając go za przykład godny naśladowania oraz podkreślił potrzebę zacieśnienia stosunków naukowych polsko-duńskich. Słowa jego poparte zostały ogólnym aplauzem całego liczego audytorjum.

Dnia 14 marca 1926 r. odbyło się w Instytucie Geologicznym U. J.' zebranie fachowe P. Tow. Geogr. i P. Tow. Geol., na którym Lauge Koch mówił p. t.: „Z geologii Grenlandji”. Znakomity prelegent przedstawił najważniejsze wyniki naukowe swej ostatniej ekspedycji grenlandzkiej 1920—1923, i podał syntezę dotychczasowych wiadomości o topografji, geologii i glaciologii Grenlandji. Na podstawie zestawienia profilów hipsometrycznych wzdłuż zachodniego i wschodniego wybrzeża wykazał istnienie potężnej, równoleżnikowej depresji, przecinającej wyspę w poprzek. Stwierdził, że wielka czasza lodowa, pokrywająca wnętrze, tworzy dwa centra zlodowacenia: północne, większe, wznoszące się ponad 3000 m i południowe, przynoszące 2.500 m. Przebiegający środkiem pas obniżenia powierzchni lodowej odpowiada wspomnianej depresji. Zwrócił uwagę na fakt, że główna produkcja pływających

gór lodowych związana jest zarówno na zachodnim, jak wschodnim wybrzeżu z wylotem tej depresji: tu ciśnienie ze strony obu centrów zlodowacenia wywołuje najszybszy ruch lodowców ku morzu.

Omawiając główne elementy orograficzne Grenlandji wyróżnił naprzód obszar paleozoiczny na pn. zachodzie, znajdujący przedłużenie w kraju Granta, i dwie rozdzielone depresją płyty gnejsowe, północną i południową, stanowiące część tarczy Kanadyjskiej. Te trzy składniki mają charakter amerykański. Następnie stwierdził na pn. wschodzie obszar dyslokacji uskokowych i równoległych do wybrzeża, który stratygraficznie i paleontologicznie wykazuje podobieństwo do stosunków europejskich. Północną część wyspy zajmuje stary system fałdowy. Ciągnie się on na przedłużeniu podmorskiego grzbietu sięgającego do Szpicbergów, a oddzielającego Atlantyk od morza Arktycznego. Fałdy te uważa prelegent za część Kaledonidów i wiąże je przez Szpicbergi z górami Skandynawskimi i Szkocją. Jako ostatni element wyróżnia obszar trzeciorzędowych bazaltów, występujących w pasie omawianej depresji poprzecznej. Pozostają one w związku z bazaltami Islandji i wysp Faroer, występują również w Szkocji i Irlandji. Leżą na przedłużeniu bazaltowego grzbietu podmorskiego przecinającego północny Atlantyk (grzbiet Thomsona). Depresja grenlandzka odpowiadałaby więc owemu wielkiemu pęknięciu północnoatlantyckiemu wyznaczonemu pasem młodych skał wybuchowych. Wreszcie omówił prelegent genezę fjordów grenlandzkich, występującym na zach. i wsch. wybrzeżu przypisał wiek późny (potrzeźorzedowy), północne uznał za prawdopodobnie starsze.

Po zakończeniu tego niezmiernie interesującego i pouczającego odczytu, objaśnionego szeregiem map i oryginalnych przezrocz, rozwinęła się nad jego treścią dyskusja. Prof. Sawicki zapytywał o metody, użyte przy zdjęciach kartograficznych w czasie wyprawy, o analizę teras nadbrzeżnych i procesów erozji fjordów, prof. Nowak zaznaczył trudności związania Grenlandji z łańcuchem kaledońskim wobec rozmaitych kierunków fałdowania, prof. Smoleński możliwość późnego powstania fjordów północnych. Po wyjaśnieniach ze strony prelegenta rektor prof. Szajnocha złożył w imieniu P. Tow. Geol. oraz wszystkich obecnych serdeczne podziękowanie znakomitemu badaczowi i podniósł jego naukowe zasługi, a zebrani poparli jego słowa hucznie oklaskami.

Dnia 15 marca 1926 odbyło się posiedzenie fachowe Towarzystwa, na którym dr. Jiří Král, docent uniwersytetu praskiego, wygłosił referat p. t.: „Szałaśnictwo na Podkarpackiej Rusi”. Prelegent zestawia badania nad szałaśnictwem południowej zboczy Wschodnich Karpat prowadzonych od kilku lat; owocem ich jest szereg artykułów i publikacyj¹⁾. Szałaśnictwo na Podkar-

¹⁾ Jiří Král: Čierna hora v Podkarpatské Rusi (Spisy, vyd. přírod. falkultou Karlovy Univ., č. 2 Praha 1923. — Polonina Rivna v Podkarpatské Rusi, tamże, č. 48, Praha 1925. — Poloninske salašnictvi německých kolonistů v Podkarpatske Rusi. Sbornik čs. spol. zeměpisne v Praze 1925. — Vysokohorské salašnictvi v Podkarpatské Rusi, Księga pamiątkowa poświę. prof. Svambere, Praha 1926.

packiej Rusi występuje na połoninach genezy naturalnej, głównie na wielkich połoninach Riwny, Borzawy, Świdowca i Czarnohory. W tych wszystkich górotworach da się wyróżnić cztery pasy gospodarczo-osadnicze: stale zamieszkały pas ról sięgający po 700 do 1000 m, pas lasu sięgający po 1250—1500 m, zamieszkały czasowo przez drwali i usiany łąkami, pas połonin niżnych po 1600 m i wyżnych po 2058 m, przesianych nieużytkami. Szałaśnictwo występuje w obu pasach najwyższych i prelegent nazywa je wysokogórskim, zaś na łąkach śródleśnych występują słabe formy przypominające szałaśnictwo i ten typ nazywa prelegent średniogórskim.

Przestrzennie da się wyróżnić cztery typy szałaśnictwa, dwa główne starsze i dwa młode. Stare typy, to szałaśnictwo bojkowskie i huculskie. W szałaśnictwie typu pierwszego występuje wypas samych wołów i rzadko krów, formy zaś architektoniczne są prymitywne; w szałaśnictwie huculskim występują wszystkie rodzaje bydła, wypas jest bardziej intensywny, a formy architektoniczne zróżniczkowane i wysokie. Koloniści niemieccy, osiedli w kilku wioskach górskich (Niemiecka i Ruska Mokra) z końcem w. XVIII, wprowadzili szałaśnictwo typu alpejskiego, znane im z Alp Górnoaustriackich, z których pochodzą; ten typ jest oczywista zacieśniony do owych kilku wiosek. Bardziej rozpowszechnionym jest typ nowoczesnej, racjonalnej gospodarki, zaprowadzony na szeregu połonin rządowych przez rząd węgierski, a rozszerzający się obecnie. Prelegent przedstawił architekturę poszczególnych typów przy pomocy szeregu przeźroczy.

W dyskusji brali udział prof. Sawicki, dr. Kubijowicz i p. Pacewiczowa. Prof. Sawicki podniósł rzadkość typu koliby pasterkiej ośmiobocznej, nieznanej w innych obszarach. Dr. Król tłumaczył, iż została ona przyniesiona przez drwali pochodzących z Alp. Dr. Kubijowicz podnosi brak podobnego typu architektonicznego w szałaśnictwie Polskich Karpat, natomiast jest to powszechny typ dla koleb robotników leśnych. Tenże podkreśla pewną koordynację typów przestrzennych szałaśnictwa po obu stronach Karpat; w Karpatach Polskich występuje również typ bojkowski i huculski, ale oddziela je typ szałaśnictwa leśnego, które tylko dawniej występowało na Podkarpackiej Rusi.

Posiedzenie zamknął prezes Towarzystwa, prof. Sawicki, dziękując serdecznie w imieniu Zarządu prelegentowi.

II. Ruch geograficzny w świecie i w Polsce.

(*Mouvement géographique dans le monde et chez nous*).

I. Zakłady naukowe. (*Instituts scientifiques*).

Kraków, Tow. Geograficzne. Jako gość Tow. bawił w Krakowie w dniach 11—14 marca b. r. dr. Lauge Koch z żoną. Przybył ze Lwowa, powitany przez delegację Tow. z prof. Smoleńskim na czele 11 marca popoł. Dnia 12 marca przedpołudniem

zwiedzali państwo Kochowie miasto, oprowadzeni przez p. dr. Grabowskiego, złożyli w południe wizytę rektorowi Uniwersytetu; po południu było poświęcone zwiedzeniu Wieliczki, gdzie oprowadzał prof. Rozen. Wieczorem wygłosił p. Koch na uroczystym posiedzeniu publicznym odczyt p. t.: „Naokoło Grenlandji“ przedlicznym audytorjum, zbranem w wielkiej sali Zakładu Fizycznego U. J. Po odczycie podjął u siebie prezes Tow. prof. Sawicki gości zagranicznych, wśród których znalazł się także docent Král z Pragi, wraz z gronem przedstawicieli geografji i geologii w Krakowie.

W niedzielę dr. Král dał syntezę naukową swych prac na wspólnym posiedzeniu Tow. Geograf. i Geologicznego. Popołudnie spędzili państwo w okolicy Krakowa w towarzystwie prof. Smoleńskiego. Z powodu lekkiej niedyspozycji państwo Kochowie spędzili poniedziałek w hotelu i odjechali — żegnani na dworcu przez Zarząd Tow. Geograf. — popołudniu do Pragi Czeskiej.

Prace naukowe Zakładu Geograficznego Uniw. Warszawskiego. W Zakładzie prowadzono w r. 1925 następujące prace: Katalog jezior polskich, większych od 1 ha. Pracę zaczęto od terenów b. dzielnicy rosyjskiej, gdzie za podstawę przyjęto mapy 1:84.000. Oddośnie do każdego jeziora zebrano szczegóły, które można wyczytać z mapy: wysokość n. p. m., powierzchnię, długość, szerokość, odpływowość, powiat i Nr. arkusza mapy, na których się dane jezioro znajduje. W ten sposób opracowano Kujawy, część Mazowsza, Suwalskie, Wilenszczyznę i Polesie, ogółem ponad 3.000 jezior. Część tej pracy wykonana przez p. Garlikowską, ukazała się w „Archiwum Rybactwa Polskiego“ 1925 p. t.: Statystyka i rozmieszczenie jezior Wileńskich. Prócz tych prac, dotyczących katalogu, wykonano szereg map batymetrycznych na podstawie własnych pomiarów, głównie w Gostyńskim (prof. Lencewicz, Gumiński, Jaczynowski i in. ogółem 18 jezior) i w Dobrzyńskim (Nechay 29 jezior). Specjalnemi badaniami jeziornemi zajęci byli: pp. Gumiński na jez. Białem w Gostyńskim i Jaczynowski na jez. pod Włocławkiem. Bardziej wszechstronnym badaniom podlegało jez. Czerniakowskie: rezultat ogłoszono jako pracę pp.: Gumińskiego, Jasińskiej i Kobendzy, nakładem Koła Geografów St. Uniw. Warszaw. Ogólne zestawienie stanu wykonanych robót podaje prof. Lencewicz p. t.: Stan badań jeziornych w Polsce, w t. V. Przeglądu Geograficznego.

Prócz badań limnologicznych prowadzone były studja, dotyczące dyluwjum Polski środkowej. Kierownik Zakładu, prof. Lencewicz prowadził w dalszym ciągu badania dyluwjum Mazowsza i Kujaw, ogłaszając rozprawy: Wiek środkowego Powiśla i Podłoże dyluwjum w okolicach Płocka w N.Nr. 3 i 8 „Posiedzeń Naukowych P. I. G.“, Zmiany hydrograficzne między dorzeczem Skrwy i Działdówki w Księdze pamiątkowej Cvijića, „O t. z. Zastoisku Toruńskim“ w Przegl. Geogr.; Różnice morfologiczne Polski zachodniej i środkowej (notatka tymczasowa w „Księdze pamiątkowej XII. Zjazdu Lekarzy i Przyr. Pol.“ i in.). P. Kaczorowska opracowała monografię Puszczy Kampinoskiej, na podstawie której użyła stopień dra filoz. (notatka tymcz. w „Ks. Pam. XII Zj. Prz.

i Lek.“) P. Nechay opracował dyluwjum i morfologię Dobrzyńskiego (notatka tymcz. w „Posiedz. Nauk. P. I. G.“ Nr. 10). P. Pietkiewicz opracowuje morfologię lodowcową zachodniej części Suwalszczyzny. P. Zaborski prowadzi studia geograficzne w woj. Lubelskim (notatki tymczasowe, dotyczące południowej połowy badanego terenu-wyżyny Lubelskiej, umieszczone w „Ks. Pam. XII. Zj. Lek. & Przyr. Pol.“). Prócz tych robót terenowych, dotyczących małych obszarów, opracowano:

Dr. W. Jezierski: Monografia Geogr. stanu Parana w Brazylii. (Rozpr. doktorska).

Dr. B. Zaborski: O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu. (Rozpr. doktorska). Zakład Geograficzny odbył szereg wycieczek, z tych największą do Jugosławii w r. 1923 (4 tygodnie), a w r. ubiegłym na Czarnohorę (2 tygodnie) i kilkanaście kilkudniowych wycieczek po kraju. (Zob. „Sprawozdanie Zakładu Geogr. Uniw. War.“ w t. IV. Przegl. Geogr.). Zakład nie ogranicza się do spełnienia czynności naukowych (wyżej wymienionych) i dydaktycznych (zajęcia ze studentami), lecz wiele czasu poświęca także współpracy z szeregiem instytucyj, głównie rządowych), np. „Gł. Urząd Statyst.“, Sztab. Gen., „Wojsk. Inst. Geogr.“ (sprawy kartograficzne i metodyczne), „Państw. Inst. Geol.“, dla którego wykonano w Zakładzie mapę dyluwjum Polski środkowej potrzebną Instytutowi przy wykonaniu mapy geol. Polski 1:750.000.

Hamburskie Archiwum Gospodarki Światowej. (Das Hamburgische Welt-Wirtschafts-Archiv) powstało w r. 1908 jako „Centrala Hamburskiego Instytutu Kolonialnego“. Zadaniem jej była obserwacja procesów: stanów gospodarczych i politycznych na całym świecie. (O sferze wpływu Hamburga pisaliśmy w „W. G.“ 1925 roku, z. 8 i 9 str. 139). Z czasem „Centrala“ rozrosła się niesłychanie i pomyślano o stworzeniu samodzielnej instytucji. Zgodnie z celem instytucji położono główny nacisk na rozbudowę i organizację Archiwum. Składa się ono z oddziałów głównych i pobocznych. Do głównych należą: dział krajów (regjonalnych), towarów, sprawozdań targowo-giełdowych oraz dział firm; dział personalny, prasowy i wojenny należą do pobocznych. Każdy z działów jest systematycznie rozbudowany wewnątrz.

Ponadto dyrekcja Archiwum dysponuje biblioteką (porównaj „Wiadomości Geograficzne“ 1926 z. 1 str. 17—19) i katalogiem, który poza dziełami własnej biblioteki podaje księgozbiory 19 instytucyj naukowych hamburskich. Z biblioteką związany jest oddział czasopism i czytelnie. Zupełnie osobną pozycję zajmuje służba, związana z dostarczaniem materiałów archiwalnych dla poszczególnych oddziałów i działów.

Specjalnemi referatami objęte są sprawy Afryki i zamorskich obszarów kolonialnych z jednej strony, z drugiej zaś Rosja i państwa z nią sąsiadujące.

Archiwum wydaje własny organ „Weltwirtschaftsdienst“.

Współczesne rosyjskie zakłady i stowarzyszenia dla badań hydro- i meteorologicznych. 1. Centralne Biuro Hydrograficzne (komisarjat marynarki) pochodzi z XVIII w. Na czele Biura stoi Ach-

matow W., któremu podlega dział geodezji i astronomji nautycznej, szefem oddziału hydrometeorologicznego jest Rudowic L. Biuro wydaje następujące publikacje: a) „Hydrometeorolog. Sbornik“ podaje wyniki obserwacji ze wszystkich wybrzeży całej Rosji (a więc i z nad m. Kaspijskiego). Szczególnie cennem jest zaopatrywanie tabel w napisy i nagłówki, redagowane w językach zach.-europejskich. b) „Zapiski po Hydrografji“, ukazujące się 1—2 razy rocznie. c) „Cyrkularze“ o znaczeniu praktycznym dla żeglugi d) i publikacje nieperjodyczne.

Adres Biura: Leningrad, Głównoje Admiraltiejstwo.

2. Centralne obserwatorium Geofizyczne, założone w r. 1849; kierownictwo po śmierci dyrektora A. Friedmanna jeszcze nie obsadzone. Obserwatorium wydaje wyniki obserwacji z całej Rosji (biuletyn dzienny, dekadowy i miesięczny) oraz Rozprawy, ukazujące się 1—2 razy rocznie. (Recueil Géophysique, Journal of Geophisic and Meteorology oraz publikacje nieperjodyczne. Wszystkie zaopatrzone są w skróty obcojęzyczne).

Adres Obserwatorium: Leningrad W. O. 23, Nr. 2.

3. Rosyjski Instytut Hydrologiczny, powstały w r. 1919, pozostaje pod kierownictwem Głuszkowa W. i rozpada się na szereg oddziałów, z których najważniejsze są: oddział morski, jezior, rzek, hydrograficzny i hydrauliczno-matematyczny. Instytut wydaje 3 rodzaje publikacji. a) Rozprawy ze streszczeniami obcojęzycznymi p. t. Bulletin de l'Institut Hydrologique de Russie“. b) Naukowe opracowania wyników ekspedycji i c) publikacje o charakterze nieperjodycznym.

Adres: Leningrad W. O. 23, Nr. 2.

Centralne Biuro hydro-meteorologiczne (komisarjat komunikacji); Centralny Zarząd komunikacji morskiej. Dyrekcja spoczywa w ręku Kamińskiego A. Organem biura są „Wiadomości hydrometeorologiczne“ (streszczenia obcojęzyczne).

Adres: Leningrad, Skwer Uniwersytecki Nr. 21.

5. Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne, założone w r. 1830. Prezes: Szokalski J., sekretarz: Romarow W. Towarzystwo wydaje „Izwiestja Russkago Geogr. Obszczestwa“ i „Meteorologiczeskij Wiestnik“. Nadmienić należy, że istnieje dużo siostrzanych oddziałów prowincjonalnych, mających własne organy.

Adres Tow. Leningrad, Demidow Nr. 8-A.

Obserwatorium geofizyczne w Jakucku rozpoczęło działalność w lipcu 1925. Narazie składa się z 2 oddziałów: meteorologicznego i aerologicznego. W najbliższym roku ma rozpocząć obserwacje ektynometryczne, optyczne i magnetyczne.

II. Ekspedycje. (*Expéditions*).

Angielska wyprawa „Discovery“. W jednym z poprzednich zeszytów „W. G.“ (1925 Nr. 10, str. 148) wspomniano o ekspedycji „Discovery“ na starym okręcie do badań antarktycznych, który odbywał wyprawy jeszcze pod dowództwem Scotta. Wyprawa „Discovery“ jest wspaniałym przykładem naukowej organizacji ży-

cia gospodarczego. W ślad bowiem za roznącym znaczeniem brzeżnej strefy kontynentu Antarktycznego, rozwijającym się coraz silniej jako miejsca połowu wielorybów, już w latach 1908 i 1917 Anglja zajęła obszary w sąsiedztwie wysp płd.-Szetlandzkich i płd. Georgji, wcielając je do okręgu administracyjnego Falklandzkiego.

Okręg ten składa się z krajów, leżących na płd. od 50° Pd. pomiędzy 20° a 50° dług. Zach. oraz z obszarów między 50° a 80° dług. Zach. na płd. od 58° Pd. Wchodzą więc w jego skład Płd. Georgja, wyspy płd.-Szetlandzkie, kraj Grahama, wyspy Orknejskie, płd. Sandwich i obramienie morza Weddell. W r. 1923 wyodrębniła Anglja drugi okręg Rossa, w skład którego weszły m. Rossa i kraj Wiktorja, biorąc w ten sposób w posiadanie drugi wielki obszar połowu wieloryba. Administracja angielska stanęła wobec zadania uregulowania połowu, celem ochrony wieloryba przed zagładą. (Rabunkowo prowadzony połów w okolicach Grenlandji i Szpicbergów prawie wytępił wieloryba). Rozwiązano je w ten sposób, że zadecydowano wysłanie wyprawy naukowej, obliczonej na lat 5, której jako główne zadanie postawiono poznanie warunków życia, sposobu i zwyczajów u szczególnie ważnych dla rybołostwa gatunków wieloryba. Wieloryb opuszcza wody subantarktyczne z końcem lata i wędruje na płn. W czasie zimy południowej b. często napotymano je wzdłuż wybrzeża Afryki Zach. poza równikiem. W tych też ciepłych morzach mnożą się. Zadaniem ekspedycji jest zdobycie obfitych wiadomości o wędrowkach i mnożeniu się wielorybów. Odnośnie do kontroli wędrowek ekspedycja zastosuje metodę znakowania zwierząt w ten sposób, że w warstwą tłuszczu zwierzęcia wstrzeli się pocisk numerowany.

Ważną rzeczą jest poznanie pożywienia wielorybów i jego zależności od warunków hydrograficznych. Z tego powodu zostaną podjęte skrupulatne badania hydrograficzne i planktologiczne na całym obszarze zasięgu wieloryba. Badania te rozpoczną się w zatoce Gwinejskiej, która stanowi mniej więcej płn. granicę wędrowek płd. wielorybów. Wyprawa, trzymając się zach. wybrzeży Afryki od Capetown skieruje się przez wyspę Tristan da Cunha, wyspy Falklandzkie do płd. Georgji, stamtąd w styczniu 1926 r. przez wyspy Sandwich do płd. Szetlandów i o ile stosunki lodowe pozwolą, aż do kraju Neumayra (na płd. od wysp Antwepskich w archipelagu Palmerskim).

Wyprawa została zaopatrzona przez marynarkę angielską w dwa przyrządy do przeprowadzenia sondowań dźwiękowych. Ponadto znajdują się na pokładzie knudsenowski czerpak i szereg termometrów samopiszących.

Kierownikiem okrętu jest kapitan J. R. Stenhouse, naukowe kierownictwo prowadzi dr. Stanley Kemp.

III. Wiadomości drobne (*Informations courants*).

Z geografji ogólnej. Najgłębszy otwór wiertniczy na ziemi Uchodzący do niedawna za najgłębszy otwór wiertniczy w Czuchowie (2.240 m), został pobity wierceniami, przeprowadzanymi w Ameryce Południowej w poszukiwaniu za naftą. 10 km na pd. od Fairmont (Zach. Wirginja) dowiercono się

do głębokości 2.310 m (3 lata pracy), w której to głębokości laski żelazne, łączące świder z maszyną złamały się. Praktyczny cel wiercenia nie został osiągnięty, znaleziono nader interesujący materiał paleontologiczny. Temperatura w tej głębokości wynosiła 60°.

Dwa dalsze, głębsze od Czurowskiego, otwory leżą na obszarze sąsiadującej z Wirginji Pensylwanji. I tak w Pittsburgu osiągnięto bez wyników głębokość 2251 m, podczas gdy wiercenie w pobliżu Ligonier ukończone w 1924 r. (6. XII) dotarło do głębokości 2.258 75 m, gdzie uzyskano wybuch gazów (6000 m³ dziennie).

Dostrzeżenia „promienia zielonego“. W sierpniu 1925 generał M. Zaruski jadąc z Gdyni do Karlskrony miał sposobność oglądania rzadkiego zjawiska t. zw. „promienia zielonego“. Zjawisko polega na tem, że w atmosferze dostatecznie przejrzystej, więc na morzu tuż przed zachodem lub po wschodzie słońca, zrąbek, a niekiedy cała tarcza przybiera barwę zieloną, a nawet niebieską.

Zjawisko „zielonego promienia“ tłumaczył prof. Julins z Utrechtu i A. Schmidt ze Stuttgartu tem, że tlen i azot, które pochłaniają promienie zielono-błękitne, mogą w pewnych warunkach odchylić tak znacznie najbliższe leżące promienie o małe różnych długościach fali, że ostatni lub pierwszy promień słońca lub innego ciała niebieskiego ukazuje się jako „promień zielony“.

Geografia chorób. Zwykle przyjmowano warunki klimatyczne jako jeden z głównych czynników w rozszerzaniu się chorób. Przykładem tego termin „choroby tropikalne“. Jest to przesada: świeży postęp wiedzy medycznej kładzie szczególny nacisk na skomplikowanie związków, zachodzących między klimatem a chorobą, przez szereg innych czynników. Wojna światowa wykazała związek między wielkimi zaburzeniami ekonomicznymi, a higieniczną równowagą. Pomiedzy armjami na zach. froncie, mimo środków ostrożności, wybuchały epidemie różnych „egzotycznych“ chorób. W lecie r. 1915 np. wybuchała „tropikalna“ dysenterja w okopach; pasożyt tej choroby, przyniesiony przez wojska ze wschodu, znalazł w błocie okopów warunki dość podobne jak na polach ryżowych i odpowiednio się rozwijał. Przy końcu wojny epidemia ustąpiła bez jakichś specjalnych środków zapobiegawczych. To samo było z malarją, t. zw. „gorączką okopową“, bardzo podobną do choroby powszechnej w japońskich kopalniach węgla, gdzie jest przenoszona przez szczyry. Historia innych egzotycznych chorób wykazuje podobne związki. Nie uważamy trądu za europejską chorobę, chociaż są znane autochtoniczne wypadki we Francji i w innych europejskich krajach, a w średniowiecznej Europie trąd był powszechny. Cholera rzadko opuszcza Azję, chociaż szczyry przenoszą zarazę i wszy są znane w wielu portach europejskich. Obecnie zmieniły się jedynie społeczne i ekonomiczne warunki. Tyfus jest jeszcze endemiczny w pewnych wschodnio-europejskich i azjatyckich centrach, gdzie przeważają brud i niekorzystne warunki życia. Krótko mówiąc, element ludzki odgrywa nadzwyczaj ważną rolę w geografji chorób, w swych zmianach otoczenia, swego związku z domem, kopalnią, polem i trzodą, i w swych wędrówkach.

Produkcja światowa złota. Produkcja światowa złota, która w 1800 r. dochodziła zaledwie do 18.000 kg, wzrosła w 1850 r. do 100.000 kg, wzmagając się, aż do początku wojny. W r. 1860 164.000 kg, w r. 1890 181.000 kg, w r. 1900 349.000 kg, w r. 1910 685.000 kg, w r. 1912 702.000 kg, w r. 1915 705.000 kg, w r. 1918 573.197 kg, w r. 1920 500.000, w r. 1924 490.000.

Europa. — *Zmiany gmin w Polsce.* Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewn. z 20. grudnia 1925 r. utworzono w Małopolsce Wsch. w pow. Zborowskim samodzielną gminę **K o n o p n i c a**.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z 20. grudnia 1925 r. utworzono w miejscach zniesionych obszarów dworskich Lutowo i Sobiesiednie (pow. Poznański) gminę wiejską **B a t o r e w o**.

Rozporządzeniem Ministra Spr. Wewn. z dnia 27. stycznia 1926 r. zniesione zostały granice gmin: Lubień i Chodecz w pow. Włocławskim, Krześlin i Tarków w pow. Siedleckim, Niemowice, Bereźnice, Lubikowice, Włodzimierzce, Rafałowie i Horodec w pow. Sarniejskim.

Wydział Powiatowy w Nieświeżu projektuje zmiany w granicach miasta

Nieświeża oraz gmin Łańskiej, Kleckiej, Howeźniańskiej, Snowskiej, Horodziejskiej, Mirskiej, Hrycewickiej, wreszcie Żuchowickiej, do której byłaby przyłączona część gm. Połoneckiej z pow. Baranowickiego. Gm. Lisuńska ma zostać zniesiona. Proponowany jest jej podział między Łańską i Howeźniańską.

Zmiana granic gmin w Polsce. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych 1) z dnia 27 grudnia 1925 r. gminy Czernichowo i Połoneczka zostały połączone pod nazwą Wołna w powiecie Baranowickim; 2) z dnia 5 stycznia 1926 r. z gmin Bajki, Czerniaków, Szenie, Dobuczyn, Mikitycze i Noski została utworzona gmina Pruzana z siedzibą w mieście powiatowem Pruzana.

Zbiory w Polsce w roku 1925. Według ostatecznych obliczeń G. U. S. przeciętna wydajność z 1 ha w $q = 100$ kg wynosi dla pszenicy 14,4, jęczmienia 13,7, żyta 13,3, owsa 12,8. Ogólny zbiór ziemiopłodów: pszenica 15.750,5 tysięcy q, żyto 65.418,7 tysięcy q, owies 33.144,8 tys. q, jęczmień 16.789,9 tys. q. W porównaniu ze zbiorami z r. 1923/24 zbiór pszenicy jest wyższy o 78,1%, żyta o 79,1%, owsa o 37,4%, jęczmienia o 39%. W porównaniu ze zbiorami przeciętnymi przedwojennymi za wyjątkiem zbioru pszenicy, który jest niższy, pozostałe co najmniej 10,5 do 17,1% są wyższe.

Uprawa tytoniu w Polsce. Sprawa wzmożenia hodowli tytoniowej w Polsce, wobec corocznego importu surowca w wysokości 20 milionów kg i produkcji polskiej nie osiągającej jeszcze 1 milj. kg rocznie, stanowi poważne źródło zainteresowań gospodarczych, tem więcej, że $\frac{1}{3}$ gatunków importowanych można z powodzeniem w Polsce uprawiać. W stosunku do uprawy zbóż hodowla tytoniu jest 3—6 razy rentowniejsza (zbiór z jednej morgi polskiej wynosi 500—800 kg, cena 1 kg machorki około 75 groszy, 1 kg bakunu 90 groszy, 1 kg tytoniu czerwono kwitnącego 125 zł).

W Polsce uprawia się tytoń we wsch. powiatach wojew. Stanisławowskiego i Tarnopolskiego, w połudn. powiatach wojew. Wołyńskiego, w powiatach grodzieńskim i wołkowyskim (woj. Białostockie), w powiecie gruzdzickim (woj. Pomorskie) i na Śląsku w powiecie rybnickim.

Nowa kopalnia węgla w Polsce. W okolicy Stanisławowa w Myszynie uruchomiono dwa szyby węglowe. Jestto pierwsza kopalnia węgla w Małopolsce Wschodniej.

Sole potasowe w Polsce. Przemysł soli potasowych w Polsce (Kałusz i Stebnik) rozwija się doskonale. Badania prowadzone w Kałuszu w kopalni i pada jej obrębem pozwalają zapas soli potasowych szacować na 18 do 20 milj. ton. Jeżeli uwzględnimy doniosłość soli potasowych w postępowem rolnictwie, to dopiero zdołamy należycie ocenić wartość polskich zasobów soli potasowych. Rozwój gospodarczy Niemiec idzie po linii zdobywania ziem torfiastych stosowaniem soli potasowej. Na glebach torfowych przy odpowiedniemu wysianiu soli pot. udają się znakomite ziemniaki. Poza tem sole te chronią kultury przed chorobami. Na km² roli wypada w Niemczech użycie około 2000 kg soli pot., w Holandji około 2550 kg.

Polska pod względem stosowania nawozów sztucznych stoi na ogół nisko. W r. 1913 spotrzebowano w b. dzielnicy pruskiej 83,8%, w b. Kongresówce 10%, zaś w b. Galicji 6,2%, w stosunku do całego zużycia.

W czasach powojennych stosunki nawet się pogorszyły, w Poznaniu głównie z powodu oddalenia od centrów produkcji (niemieckiej).

Nowe miasta w Polsce. Rozporządzeniem Min. Spr. Wewn. z dnia 5. września 1925 r. zaliczono Białą Rawską (pow. Rawski, woj. Warszawskie) w poczet miast.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7. listopada 1925 r. podniesiono osadę Zawichost (pow. Sandomierski, woj. Kielecki) do rzędu miast.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30. grudnia 1925 r. utworzono z osady Krośniewice (gm. Krośniewice, pow. Kutnowski, woj. Warszawskie) nową gminę miejską pod tą samą nazwą.

Jestto 31-sza miejscowość na terenie b. Kongresówki podniesiona do rzędu miast od r. 1919.

Pomiędzy motywami, jakie skłoniły Radę Wojewódzką do postawienia wniosku o umiastowienie, znajdujemy na pierwszym miejscu:

„Osada posiada charakter miejski, jest dość uprzemysłowioną, ma wi-

doki rozwoju przez swe położenie geograficzne i dogodne warunki komunikacji“.

Nowa linja kolejowa w Polsce. 1 grudnia 1925 r. oddano do użytku publ. linję kol., łączącą Chorzów i Szarlej, dług. ok. 20 km. Linja ta obchodzi na polskiem terytorjum niemiecki klin bytomski.

Próba statystyki ruchu kołowego na drogach bitych w Polsce. Min. Robót Publ. przedsięwzięło w b. r. zadanie zapoczątkowania statystyki ruchu kołowego na drogach bitych. W dniu 2. stycznia b. r. rozpoczął się na wszystkich drogach państwowych pierwszy w Polsce spis jadących wozów, pojazdów i samochodów. Ma to na celu otrzymanie materiału porównawczego, który pozwalałby sądzić o ruchu na poszczególnych drogach państwowych, Dotychczas Ministerstwo w preliminowaniu wydatków na konserwację dróg opierało się na przestarzałych już danych statystycznych państw zaborczych. Obecnie przedsięwzięta w tym kierunku praca będzie trwać w ciągu całego roku 1926 i ma być periodycznie powtarzana co lat 3. W roku bieżącym zarządono 14 okresów obserwacyjnych po 24 godzin każdy. Pierwszy okres rozpoczął się w sobotę 2. stycznia o godz. 6-tej rano i trwał do godz. 6-tej wieczorem. Następnie podjęto obserwację w niedzielę 3. stycznia o godz. 6-tej wieczorem i prowadzono ją do godz. 6-tej rano dnia 4. stycznia. Zapisy na posterunkach obserwacyjnych dokonywane były przez droźników i stróżów nocnych. Działalność ich kontrolował personel techniczny Dyrekcji Robót Publicznych i Zarządów Drogowych. Następne okresy obserwacyjne zarządono na czwartek 28. stycznia, wtorek 2. lutego, niedzielę 21. marca, piątek 16. kwietnia, środę 21. maja, poniedziałek 7. czerwca, sobotę 3. lipca, czwartek 27. lipca, wtorek 24. sierpnia, niedzielę 10. września, piątek 13. października, środę 10. listopada i poniedziałek 6. grudnia.

Ankieta w sprawie wydatków rodziny włościańskiej na cele kulturalno-oświatowe ogłoszoną została przez grono słuchaczek Studium Społ.-Oświatowego Wolnej Wszechnicy w Warszawie. Treść ankiety, mogącej niewątpliwie zainteresować antropogeografa, podana w „Głosie Nauczycielskiem“ 1926, nr. 2, str. 41.

Wahnięniami opadów atmosferycznych w sąsiedztwie Alp zajęła się szczegółowiej p. Małgorzata Thirring-Afzelius (Geografiska Annaler, Stockholm 1925, r. VII. z. 3, str. 222—246) Autorka, opierając się na epokowym dziele Brucknera, dalszych jego pracach i badaniach Hanna, poddała analizie 104 stacje obserw., posługując się z jednej strony metodą Brucknera (eliminacja wahnień przypadkowych przez tworzenie średnich 5-letnich, postępujących średnich rocznych i średnich okresowych), z drugiej zaś metodą Schuster'a (perjodogram).

Wyniki pracy wskazują, że na obszarze Alp i w ich sąsiedztwie wahnienia opadów są z nami wyjątkami regularne i zgodne z hipotezą wysuniętą przez Brucknera dla wielkich powierzchni lądowych. Po suchym okresie około 1860 następuje wilgotny około 1876, następnie suchy około 1890 i znowu wilgotny około 1915 r. Rzecz znamienna, że wahnienia zaznaczają się silniej na pn. stoku Alp i w bogatych w opady stacjach, bardziej centralnie położonych, podczas gdy wsch. stoki Alp i pd. nie wykazują tak zdecydowanej formy opadu, wskutek występowania wtórnych wahnień. Jedynie najbardziej pd. stacje francuskie mają typ analogiczny z północnemi. Okres wahnień wynosi okrągło 34 lata. Analiza harmoniczna dwóch długoletnich i wiarygodnych stacyj Celowca i Padwy stwierdziła okres 31-, wzgl. 38-letni. Kontrola przeprowadzona zap mocą rachunku prawdopodobieństwa wykazała prawidłowość wzmiankowanych wahnień.

Brak źródeł pisanych nie pozwala na cofnięcie badań głębiej w przeszłość. Jedyną drogą mogłoby być zbadanie pierścieniowych wiekowych drzew, którą to metodę stosowano z powodzeniem w Ameryce.

Emigracja transoceaniczna niemiecka w 1924 r. była znacznie słabsza, niż roku poprzedniego. Z portów holenderskich i niemieckich odplynęło 58.637 emigrantów, w tem 35.364 mężczyzn reszta kobiet. Najwięcej emigrowano z Prus (29.723), Bawarii (6.575), z Wurtembergii (4.996) i Saksonji (3.876).

Produkcja ropy w Rumunji zwiększa się stale. W pierwszym półroczu 1925 r. osiągnęła liczbę 1,062.000 ton, przewyższając produkcję poprzedniego roku o 200.000 ton.

Skąd pochodzą nazwy miejscowości we Francji. Studium nazw miejscowości europejskich nie może być przeprowadzone bez oparcia się o lingwistykę. Z drugiej strony historyczne i geograficzne tło dla badań na tem polu jest prawie równej doniosłości. Nazwy miejscowości francuskich zostały ustalone w ich obecnej formie w XIII w. Zdają się pochodzić z czterech głównych źródeł: 1) od przedceltyckich mieszkańców Francji, 2) od Celtów, 3) od Rzymian, 4) od najeźdźców germańskich. Nazwy najznaczniejszych rzek, Sekwana, Loara, Garonna, Rodan są pochodzenia przedceltyckiego. Niektóre z nazw przedceltyckich, zwłaszcza na obszarach alpejskich, mogą pochodzić z liguryjskiego, nieznanego narzecza indo-europejskiego. Celtyckie i łacińskie nazwy są szeroko rozprzeźstrzenione, łacińskie zwłaszcza na południu. Element germański jest najsilniej reprezentowany w Normandji.

Większość europejskich nazw miejscowości wzięły swój początek bądź to z cech naturalnych danej miejscowości lub jej mieszkańców, albo też ułożone zostały na cześć jakiejś jednostki. Życie religijne wieków średnich wytworzyło szereg odmian na temat „basilica“ i „monasterium“: Bazanges, Basonges, Bazoches, Moutiers, Montier, Monestier, Montrieu, Monterau, Monistrol etc; również wiele miejscowości jest nazwanych od świętych. Prawa przemiany nazw są w różnych dżalektach różne: w ten sposób „fabrica“ staje się Fabrègne w Prowansji, Fargne na południowym wschodzie, Farga w Auvergne i Limousin, Faverge w Sabaudji, Forge w langue d'oïl. Wiele nazw jest przekształconych przez fałszywe analogie i ludowe etymologie, a często przez błędy kopistów na różnych dokumentach i mapach. Dobrze zrozumiane i interpretowane nazwy miejscowości mogą stać się nicią przewodnią w geografji historycznej, a toponastyka może nawet dostarczyć wskazówek co do przedhistorycznych warunków i losów badanych obszarów.

Nowe nazwy miast rosyjskich. La Geographie z 1925 r. donosi o zmianach nazw w Rosji sowieckiej: Almata (Viernii) miasto gubernjalne prowincji Getisu, dawny Semirjencensk. Akmecet (Petrowsk) miasto gubern. prowincji położonej nad Syr Darja. Aktubejewca (Tumenewca) w republice Kałmuków. Artemowsk (Bachmut) w Ukrainie na linii Taganrog-Charków. Bninak (Temir-Chan-Senira) stolica Dagestanu. Karakob (Przewalsk) nad Uralem. Krasdonar (Ekaterinodar) na Kubaniu. Krasnograd (Konstantinograd na Ukrainie. Krasnoarmejski gorod (Sarepta) nad dolną Wołgą.

Współczesna kartografja w Estonji. W rozwoju kartografji estońskiej wyodrębnić należy 3 okresy: rosyjski, okupacja w czasie wojny światowej i okres samodzielnych poczynań niezależnej republiki estońskiej. Z czasów rosyjskich pochodzą 24 mapy 1:126.000, 53 map 1:84.000 i 421 map 1:42.000, poczem jednowiorstówki wydano w dwóch formatach 6×12 minut i 12×15 minut. Okupanci pozostawili częściowo, oparte na jednowiorstówkach „Messtischblätter“, częściowo zaś mapy w podz. 1:100.000. Pierwszemi objęto wybrzeże i okolice Dorpatu, drugie przedstawiają całą Rzeczpospolitą. Obecnie zdjęcie spoczywa w ręku estońskiego sztabu generalnego. Pracami objęto przedewszystkiem pd.-wsch. część państwa (obszar nad jeziorem Peczora), dla którego Rosjanie nie opracowali jednowiorstówek. Map tych wydano 9, nie są jednak dostępne w handlu z powodów strategicznych. Technicznie mapy stoją wysoko. Teren przedstawiony warstwicami co 426 m, co ułatwia wielce możność morfologicznego ich wyzyskania.

Wydawaniem map interesują się w Estonji Sztab generalny, Ministerstwo Oświaty, Biuro statystyczne, Uniwersytet ludowy i 3 firmy nakładowe prywatne (2 w Dorpacie i 1 w Rewlu).

Zmiana nazwy. Wyspa „Cuarentena“ znajdująca się przy wejściu do portu miasta Mahon na wyspie Minorce — zwać się będzie „Isla Plana de Mahon“ (dekret króla Hiszpanji z dnia 27. października 1925).

Wybuch wulkanu Santorin w Cykladach. W przejeździe między wyspami Mikrokaiméne i Neokaiméne w zatoce Santorin (36°24'45" Pn, 25°24'45" Wsch.) utworzył się nowy krater wulkaniczny, którego stożek wznosi się 74 m nad poziom morza. W bezpośrednim jego sąsiedztwie zaszły znaczne zmiany głębokościowe.

Azja. — *Zmiana nazwy.* Archipelag, leżący na pn. od przył. Czeluskin, noszący dotychczas nazwę kraju Mikołaja II, został ochrzczony przez rząd sowiecki nową nazwą: krajem Lenina.

Kolej przez Hindukusz. We wrześniu 1925 oddano do użytku kolej długości do 300 km, łączącą Peszawar w Indjach ang. z dotychczasową stolicą Afganistanu, Kabulem.

Cypr kolonią angielską. Anglja objęła protektorat nad Cyprzem w roku 1878, w 1914 zaś ogłosiła aneksję, lecz dopiero 1 maja 1925 Cypr został uznany formalnie kolonią angielską.

Antropogeografia krainy nad górnym Indusem w świetle badań G. Dainelli. Kraina nad górnym Indusem tworzy jednostkę antropogeograficznie zupełnie odrębną wskutek zamknięcia od pn. górami Karakorum, od pd. głównym łańcuchem gór Himalaja, od zach. bezdrożnym przełomem rzeki Indus, od wsch. nieogószonymi wysoczyznami. Główne rysy powierzchni zawdzięcza ten obszar epoce glacialnej. Klimat jest pustynny, a osadnictwo ze względu na zaopatrzenie w wodę — oazowe. Prymitywna kultura i prawie wyłączne oddawanie się rolnictwu powoduje ścisłą zależność człowieka od gleby i klimatu. Osady leżą z małymi wyjątkami w ujściach mniejszych dolin do większych, na stożkach nasypowych dolin bocznych, na terasach jeziornych, także na rzecznych. Forma osadnictwa nie jest jednolita, w ogólności osadnictwo jest tem mniej skoncentrowane, im zdątniesz do uprawy jest ziemia. Brakuje prawie większych osiedli miejskich. Wraz z mową tybetańską panuje na całym obszarze tybetański typ domostwa: kilkupiętrowy dom kamienny, w którym na dole mieszkanie zimowe, bez okien, na górze letnie. Wschodnie płaskowyże mają ludność koczowniczą, która zimuje w dolinie rzeki Indus na pograniczu Tybetu.

Brak wody, warunkującej uprawę roli, zmusza ludność do zakładania „sztucznych lodowców“, które po paru latach pracy zapewniają stały całoroczny dowóz wody. Ze zbóż uprawia się jęczmień; dobrze udają się też morele. Hodowla bydła jest bardzo szczupła. Osiedla wychodzą wysoko. Gazzok, Gompa na wyżynie Rupsku jest w wys. 4.600 m nad poziomem morza osiedlem stałym i samodzielnym.

Lodowce, których języki otoczone są krzewami i trawą, przyciągają w swe pobliże zarówno trzody, jak i pola uprawne. Dowodem wielkiego oswojenia się ludności z lodowcami i wielkiej odwagi są liczne drogi, przecinające w dawniejszych czasach ogromne lodowce w górach Karakorum. W ostatnim stuleciu ze zwiększającą się kulturą, komunikacja szuka sobie wygodniejszych i bezpieczniejszych szlaków.

Ze statystycznych obliczeń wynika gęstość zasiedlenia 0'5 do 5'2 mieszkańców na 1 km². Eliminując okolice z ludnością koczowniczą dochodzi się do średniej gęstości 440 km²; na oazie Tolti wartość ta podnosi się do maksymalnej wysokości 2.500 mieszk. 1 km².

Produkcja mineralna Japonji w r. 1924. Produkcja mineralna Japonji w 1924 r. w stosunku do roku poprzedniego podwyższyła się o 12%. Najwięcej produkowano miedzi (za 485 milionów yenów), potem złota za 10.598.262 yen., srebra za 5.700.205 yenów, cynku za 5.554.640, siarki za 2.050.725 yenów, fosforu za 1.601.660, ołowiu za 969.862, platyny za 48.064 yenów.

Afryka. — *Wysychanie Afryki pld.* Klęska wyschnięcia, jaka dotknęła Saharę, grozi z kolei Afryce pld. Zestawienie lat posuchy dla ostatniego półwieku wykazuje, że od r. 1875 do 1900 było 14 lat wilgotnych i 11 suchych, w ostatnim zaś ćwierćwieczu lat wilgotnych było 8 a suchych 17. Oprócz jednak zmian klimatycznych zaszyły także zmiany w sieci rzecznej. Wedle E. H. Schwarza wodospady Wiktorja zawdzięczają swe powstanie trzęsieniu ziemi, mającemu miejsce 5 wieków temu. Wodospady te tworzy Zambezi, płynący dawniej na pld. i zasilający jeziora o powierzchni, równej wtedy pow. Tanganiki. Odpływy z jezior dokonywał się na pld. poprzez Kahlari i Oranję. Ta wielka pow. jezior dostarczała parując dostatecznej ilości wilgotności roślinom i zwierzętom i zasilala system rzek. Wskutek zmiany biegu rzeki Zambezi na wschód, powodowanego trzęsieniem ziemi, obszar ten zamienił się dziś w pustynię.

Wobec tych i t. p. złych prognostyków na przyszłość Anglijcy opraco-

wali projekt wielkich robót irygacyjnych, mający przez spiętrzanie rzek i tworzenie sztucznych jezior nawadniać olbrzymie przestrzenie, dziś wody pozbawione.

Nowy podział administracyjny w brytyjskim Togo. — Jak ze sprawozdania brytyjskiego, złożonego Lidze Narodów, wynika, jeszcze 1. kwietnia 1924 przeprowadzono w Togo zmiany administracyjne, dyktowane chęcią uwzględnienia stosunków geograficznych i etnograficznych.

	Powiat	Pow. w km ²	Zaludnienie (1921)	Na 1 km ² mieszkańców
Obszar pd.	{ Ho	2991	40577	13'6
	{ Kpando	3760	46678	12'4
	{ Kete-Kratshi	10129	25244	2'5
Obszar pn.	{ Dagomba wsch.	11937	58929	4'9
	{ Mamprussi wsch.	3957	4518	1'1
	{ Kusasi	997	12093	12'1
		33771	188930	5'6

Objęcie kraju Juba przez Włochy. Układem z dnia 15. czerwca 1924, zawartym w Londynie między Włochami a Anglią, przeszedł kraj Juba pod panowanie włoskie. Układ ten został przez oba rządy ratyfikowany 1. maja 1925. Dnia 30. lipca r. z. odbyło się oficjalne, uroczyste przekazanie władzy w Kismaju, które zostało siedzibą włoskiej administracji. Włosi pragną zreorganizować administrację według swoich wzorów — poczem obszar ten wcielonym zostanie do gubernatorstwa Mogadisu.

Wykończenie tamy Sennarskiej (Sennar Dam). W lipcu ub. r. w Makwar, blisko Sennar nad Niebieskim Nilem została otwarta wielka tama, roboty której zostały rozpoczęte w 1912, lecz przerwane wskutek wojny. Jest to ważny krok naprzód w kierunku poparcia uprawy bawełny w imperjum Brytyjskiem. Ruch ten jest odpowiedzią na podnoszące się ceny, co jest zależne od ciągle wzrastającej konsumpcji amerykańskiej bawełny przez amerykański przemysł tekstylny. Nowa tama Nilowa Sennarska jest długa na 20 mil i tworzy zbiornik wody o pojemności mniejwięcej rezerwoaru Ashokańskiego, zasilającego Nowy York. Z 300.000 akrów, które mogą być nawodnione z tego źródła, około 80.000 akrów miało być uprawione bawełną w r. 1925, a ta przestrzeń ma być powiększona do 100.000 akrów w r. 1926, a ostatecznie do 150.000 akrów. Sprzeciw został podniesiony przez Egipt co do odprowadzenia wody z Nilu na cele nawodnienia Sudanu. Kwestję tę badała w r. 1925 międzynarodowa komisja, lecz jej orzeczenie nie zostało jeszcze ogłoszonym.

Rozmieszczenie ras na wyspach Książęcej i św. Tomasza:

	Biali	Żółci	Mieszkańcy	Czarni	Razem
St. Thomas	1.004	22	698	50.426	52.150 ¹⁾
wyspa Książęca	11	—	97	6.697	6.905 ²⁾
Razem	1.015	22	795	57.123	59.055
¹⁾ w tem		37.294 mężczyzn	14.856 kobiet		
²⁾ „		5.243 „	1.662 „		

Ameryka. — Olbrzymi krater. Na Alasce odkryto krater imponujących rozmiarów. Obwód jego wynosi ok. 32 km, najkrótsza średnica 10 km, najdłuższa 11 km. Różnice wysokości między dnem krateru a pierścieniem wynosi ok. 1 km. Wewnątrz znajduje się jezioro kraterowe, do 4 km długie. Krater otrzymał nazwę od wypływającej z niego rzeki Aniakchak.

Badania nad klimatem dyluwjalnym w Meksyku przeprowadził F. Jaeger, Chodziło o rozwiązanie problemu, czy w czasie dyluwjum, kiedy jako ekwiwalent wielkiego zlodnienia w pn. Europie i Ameryce kraje tropikalne weszły na okres pluwjalny, strefa sucha uległa przesunięciu ku równikowi. Badając na podstawie teras i osadów dawne wodostany jeziora Texcoco dowiódł autor, że w dyluwjum okolica miasta Meksyku miała klimat wilgotniejszy, niż dziś, że więc pn.-amerykańska strefa sucha także od strony równika doznała ograniczenia przez klimat wilgotny. Badania dawnego zasięgu lodowca, przeprowadzone na górze Ixtaccihuatl, potwierdziły wyniki badań nad jez. Texcoco.

Plany ułatwienia handlu na rzece Magdaleny w połudn. Ameryce. Rząd Kolumbji czyni poważne wysiłki celem ułatwienia transportu pomiędzy Bogotą a światem zewnętrznym. Większą część towarów, przeznaczonych do Bogoty, wyładowywane są w Puerto Colombia, przewozi koleją do Barranquilla i tu przeładowywane na parowce rzeczne, które je przewożą w górę dolną Magdalena do La Dorada, stąd koleją okrążając wiry średniego biegu Magdaleny do Beltrán, skąd znowu statkami w górę górną Magdaleny do Girardot.

Droga powietrzna dla podróżnych między Barranquilla i Bogotą była dobrodziejstwem dla przemysłowców, jednak koszta czyniły ją niedostępną dla przeciętnych podróżnych, z których niejeden woli odbyć podróż na mule z Zarzal lub Cartago do Ibaqué. Liczne są trudności na rzece Magdaleny jako drodze wodnej. Często w okresie suchym na 6 tygodni do 2 miesięcy wszelki ruch jest zahamowany. W okresie dżdżystym prąd rzeki jest tak wielki, że statki musiałyby jechać w górę rzeki 3 do 5 tygodni. Prąd tak zmienia kanały, nadające się do żeglugi, że nawet z bardzo dobrymi sternikami żegluga jest niebezpieczna, zwłaszcza, że rzeka zawsze jest pełna drzew wyrwanych, przyniesionych przez dopływy. Pewna niemiecka firma przeprowadziła badania nad całą rzeką od Neiva do Barraquilla i wręczyła rządowi projekt kanalizacji średniej Magdaleny oraz kanałów, wałów, tam potrzebnych do kontrolowania rzeki oraz do uczynienia jej zdatną do żeglugi przez wszystkie pory roku. Eksperti tej firmy szczegółowo studjowali topografię, geologię, opady atmosferyczne oraz roślinność okolic tuż nad rzeką położonych, głębokości, prądy i rozmiary rzeki w różnych okresach oraz ilość wody w dopływach i t. d.

Rzeki Iriri i Curua. Rzeka Iriri wykazuje zasadniczo bieg pn.-pd., kierując się w ostatniej fazie bardziej ku pn.-zach. Bardzo ciekawą jej właściwością jest kilkakrotne dzielenie się na dwa ramiona, nie ustępujące sobie ani co do długości, ani ilości uprowadzonych wód. Uderzającym jest kontrast Iriri w porównaniu z europejskimi rzekami. Górny jej bieg ma charakter wybitnie nizinny i dojrzały, podczas gdy w części dolnej i środkowej rozwinięte są potężne szypoty, porohy i inne tego rodzaju przeszkody żeglugi. Bieg górny a częściowo i środkowy wykazuje bogactwo jezior w znacznej mierze, szczególnie latem i w pobliżu źródeł wysychających. Ta część górnego biegu, rozporządzając nader przestronnym obszarem inondacyjnym, stwarza pozór istnienia jakgdyby płyty. Wrażenie to wywołane jest brakiem wyraźnie się odcinających brzegów, które ponadto w całości porastają lasy. Położenie źródeł Iriri mimo kilkakrotnych ekspedycji do dzisiaj jest niepewne.

Na ludność autochtonną składają się Indianie Curuaya i Chipaya. Szczep Curuaya mieszkał po prawym brzegu rzeki Curuy, nieco w głębi łądu i nad dopływami Curuasinho, Igarapé do Bohu i Igarapé dos Curuayas. Napierani przez ludność napływową Indianie, nie mieszając się z nią, cofnęli się do ziemi Meio i czasem tylko w niektórych punktach pojawiają się nad wodą. Część szczepu, koczując we wnętrzu kraju między dolnym Iriri a Curua de Ituqui, dała powód do przypuszczenia o istnieniu trzeciego nieznanego szczepu. Mniemanie to jednak w krótkim czasie okazało się nieuzasadnionem. Indianie Chipaya mieszkali nad dolnym Iriri i stopniowo w miarę wzrostu osadnictwa cywilizowanego cofali się w okolice biegu średniego. Z powodu szkód, jakie wyrządzali, sprowadzono przymusowo cały szczep w roku 1923 do starego obszaru zamieszkania. Szczep znajduje się częściowo w stanie asymilacji.

Polinezja. Amerykańskie Samoa. Postanowieniem Kongresu z dnia 3. marca 1925, położony na pn. od Samoa, a znajdujący się w posiadaniu amerykańskiej rodziny atol Gente Hermoza (4 wyspy) włączony został do amerykańskich wysp Samońskich.

Ludność wynosiła w r. 1919 około 70 Polinezyjczyków i mieszaićców.

Wyspa Abreojos. Według informacji organu włoskiego Tow. Geogr. (Bolletino) notowana na niektórych mapach pn.-wsch. oceanu Spokojnego wyspa Abreojos (25°08' Pn, 129°26' Wsch) nie istnieje.